

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel

w sprawie z wniosku M. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji W. S.A. Oddział w T.
o jednorazowe odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2006 r.,
kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w T.
z dnia 7 grudnia 2004 r., sygn. akt V Ua .../04,

odmawia przyjęcia kasacji.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z 2 września 2004 r., oddalił odwołanie M. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 22 października 2003 r., odmawiającej przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 14 lutego 2003 r. – pierwszym dniu zatrudnienia w Towarzystwie Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A. Na podstawie wyników postępowania dowodowego Sąd ten ustalił, że wyłączną przyczyną wypadku drogowego, będącego wypadkiem przy pracy, było rażące niedbalstwo wnioskodawcy, który nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia z innym pojazdem. Zdaniem Sądu, stosownie do art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30

października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), zwanej dalej „ustawą wypadkową”, takie zachowanie ubezpieczonego wyklucza przyznanie mu świadczeń przewidzianych w tej ustawie.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z dnia 7 grudnia 2004 r., oddalił apelację ubezpieczonego, uznając za prawidłowe zarówno ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak też ich ocenę prawną.

Pełnomocnik ubezpieczonego zaskarżył kasacją, w całości wyroki Sądów obydwu instancji, zarzucając im „naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.) wskutek uznania, że wyłączną przyczyną wypadku wnioskodawcy było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa” oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez „dowolną ocenę”, że ubezpieczony dopuścił się rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej i naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z wizji lokalnej miejsca wypadku oraz symulacji zdarzenia. Skarżący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie odwołania wnioskodawcy” i zmianę decyzji organu rentowego „przez orzeczenie, że wnioskodawca ma prawo do odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy (...)” ewentualnie o uchylenie „zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia” oraz rozstrzygnięcie o należnych wnioskodawcy kosztów procesu za wszystkie instancje”. Jako okoliczności, usprawiedliwiające rozpoznanie kasacji wskazał potrzebę wykładni art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej oraz art. 17 ust. 2 prawa o ruchu drogowym. Powołał się także na wystąpienie w sprawie „istotnego zagadnienia prawnego”, czy naruszenie zasad ruchu drogowego obwarowanych zachowaniem szczególnej ostrożności może być potraktowane jako rażące niedbalstwo z art. 21 ustawy wypadkowej oraz konieczność dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni pojęcia: „rażące niedbalstwo”.

Sąd Najwyższy dokonując wstępnej oceny kasacji, wziął pod uwagę co następuje:

W związku z wejściem w życie z dniem 6 lutego 2005 r. ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...) (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) stosownie do art. 3, do złożenia kasacji i odmowy przyjęcia jej do rozpoznania od orzeczenia wydanego przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie z art. 393 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, względnie nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, a także, jeśli kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Przede wszystkim, ewidentnie wadliwie, kasacja jest skierowana przeciwko wyrokom Sądów obydwu instancji mimo, że art. 392 k.p.c. jednoznacznie wymienia orzeczenia, od których przysługuje ten środek zaskarżenia. Kasacja ta jest oczywiście bezzasadna, ponieważ sprowadza się do powtórzenia zarzutów apelacyjnych, a wbrew stanowisku prezentowanemu przez pełnomocnika skarżącego, przedstawione przezeń „istotne zagadnienie prawne” i wykładnia pojęcia „rażące niedbalstwo” były przedmiotem analizy Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy konsekwentnie uznaje za wciąż aktualny pogląd, że naruszenie reguł wynikających z prawa o ruchu drogowym należy traktować na równi z naruszeniem przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy, a wobec szerokiej prezentacji tego stanowiska (na stronach: dziewiątej i trzynastej uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie widzi potrzeby jego powtarzania, tym bardziej, że powołane orzeczenia Sądu Najwyższego były publikowane, a ich adresy publikacyjne wskazał Sąd Okręgowy.

Sąd Najwyższy nie widzi też potrzeby wykładni przepisu art. 17 ust. 2 prawa o ruchu drogowym, który brzmi: „Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu”. Obowiązek, nałożony na każdego kierującego jakimkolwiek pojazdem drogowym w tym przepisie jest sformułowany w sposób tak oczywisty i przejrzysty, że nie powinien budzić jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych (art. 3 ust. 1 prawa o ruchu drogowym). Jest logicznym, iż biorąc pod uwagę ryzyko związane z komunikacją drogową, każdy uczestnik ruchu jest zobligowany do zachowania ostrożności i ograniczonego zaufania do innych

użytkowników drogi w każdym czasie, a szczególną ostrożność, czyli dodatkowo wzmoczoną czujność, winien zachować użytkownik drogi w niektórych sytuacjach przewidzianych przepisami o ruchu drogowym, w tym podczas włączania się do ruchu.

Choć nie ma to wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący wadliwie sformułował zarzuty oparte na podstawie z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., gdyż wskazanych w nich przepisów: art. 233 § 1 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. nie powołał w związku z art. 391 § 1 k.p.c. – jako stosowanych odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym, a tylko wyrok Sądu drugiej instancji podlega zaskarżeniu kasacją. Warto jednak zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy, odmawiając przeprowadzenia dowodu z wizji lokalnej w sposób jasny i logiczny wyjaśnił powody, jakimi kierował się podejmując tę decyzję. Z tych samych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest też całkowicie chybiony. Podkreślić tylko należy, że Sąd Okręgowy, analizując zarzuty apelacji nie przeprowadził „dowolnej” oceny materiału dowodowego, lecz podzielił stanowisko w sprawie szeroko opisane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, nie miał więc powinności powtarzania dokonanych ustaleń i trafnie wywiódł, że całokształt okoliczności faktycznych prowadzi do logicznego wniosku, że ubezpieczony dopuścił się rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393 § 1 i art. 393⁸ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji postanowienia.